

Cywilizacja turańska Feliksa Konecznego – założenia teoretyczne oraz współczesna egzemplifikacja

Adam Zamojski

Pierwsze prawo, cywilizacji tyżące, orzeka, jako każda z nich, dopóki jest żywotna, póki nie zamiera, dąży do ekspansji. (...) drugie prawo dziejowe: dwie cywilizacje, znalazłszy się na tym samym terenie, muszą z sobą walczyć. (...) Nie ma syntez między cywilizacjami – i to jest trzecim prawem dziejowym¹.

Feliks Koneczny, *Napór Orientu na Zachód*

Feliks Koneczny (1862–1949) swój 87 letni żywot poświęcił nauce². Historiozof urodził się 1 listopada 1862 roku w Krakowie. W 1883 r. podjął studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 1888 r. przedstawił Radzie Wydziału pracę doktorską na temat *Najdawniejszych stosunków Inflant z Polską do r. 1393*. W latach 1889–1890 badał archiwa watykańskie udostępnione przez papieża Leona XIII. Po powrocie z Włoch pracował w Akademii Umiejętności, a następnie w Bibliotece Jagiellońskiej. W 1919 r. przeniósł się do Wilna, gdzie został najpierw zastępcą profesora, a w 1920 roku, po habilitacji na podstawie pracy *Dzieje Rosji do r. 1449* otrzymał tytuł „docenta z zakresu dziejów Europy Wschodniej”. W 1922 roku otrzymał profesurę zwyczajną i Katedrę Historii Europy Wschodniej Uniwersytetu Stefana Batorego. W roku 1929 przeszedł na emeryturę i wrócił do Krakowa. Po wojnie zgłosił się na uniwersytet, ale nie został zatrudniony.

¹ F. Koneczny, *Napór Orientu na Zachód*, Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2016, s. 6–7.

² Na temat teorii cywilizacji Feliksa Konecznego szerzej piszę w: A. Zamojski, *Tożsamość cywilizacji europejskiej. Geneza, kompleks konstytuujący i kierunki transformacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2015, s. 58–81.

Na utrzymanie zarabiał działalnością publicystyczną. Zmarł 10 lutego 1949 roku. Spoczywa na cmentarzu salwatorskim w Krakowie. Feliks Koneczny szczególnie ukochał historię, filozofię oraz teorię cywilizacji³.

Definicja cywilizacji Feliksa Konecznego

W pracy *O wielości cywilizacji* z 1935 roku, w której przedstawił oryginalną, całościową teorię zwalczających się cywilizacji pisał: „istniały i istnieją zawsze naturalne zrzeszenia największej miary, a tak mocne, iż mocniejsze od wszystkich mocarstw i armij. Są to cywilizacje.”⁴ Według Konecznego „społeczeństwa trzymające się takiej samej w zasadzie metody życia zbiorowego tworzą tę samą cywilizację”⁵. Cywilizacja jest zrzeszeniem ponadnarodowym, ma zasięg światowy.

Cywilizacja jest dla F. Konecznego metodą ustroju życia zbiorowego. Definicję w takim kształcie zaproponował Koneczny już w 1920 roku. Znalazła się ona w złożonym do druku rękopisie dwutomowego dzieła *Polskie Logos a Ethos*⁶.

W czasach PRL prace Feliksa Konecznego – obwołanego „twórcą reakcyjnej historiozofii”⁷ – znajdowały się „na indeksie” ksiąg zakazanych. Ukazywały się za to w londyńskim Wydawnictwie im. Romana Dmowskiego. W 1962 roku pojawił się angielski przekład *O wielości cywilizacji*⁸ ze wstępem polihistora Arnolda Josepha Toynbeeego (1889–1975)⁹.

³ J. Skoczyński, *Koneczny. Teoria cywilizacji*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2003, s. 9–10.

⁴ F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Wydawnictwo WAM, Księża Jezuici, Kraków 1996, s. 153.

⁵ Ibidem, s. 154.

⁶ Pisał w nim: „...co należy rozumieć przez cywilizację? Definicja może brzmieć, że cywilizacja, to metoda ustroju życia zbiorowego” (F. Koneczny, *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, Tom I, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań – Warszawa 1921, s. 7.)

⁷ Tak określano F. Konecznego na przykład w *Wielkiej encyklopedia powszechnej PWN* z 1964 roku.

⁸ W późniejszych latach ukazały się również: *Cywilizacja bizantyńska* (1973), *Cywilizacja żydowska* (1974), *O ład w historii* (1977), *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej* (1981) oraz *Prawa dziejowe* (1982).

⁹ A. J. Toynbee najważniejsze – dwunastotomowe dzieło – *A Study of History*, opublikował w latach 1934–1961.

Quincunx czyli „pięciomian bytu”

Jak już wspomiano – zainteresowania badawcze Konecznego wykraczały poza profesję historyka. Przede wszystkim był teoretykiem cywilizacji i historiozofem poszukującym „praw” rządzących dziejami. Prawdopodobnie już pod koniec XIX wieku Koneczny, na własny użytek stworzył teorię, której trzon stanowił pogląd o istnieniu wielu zwalczających się cywilizacji. Idea ta ucieleśniła się we wstępie do I tomu *Dziejów Rosji* (1920). Dzieło to było rozprawą habilitacyjną Feliksa Konecznego¹⁰. Jego zainteresowania historiozoficzne doszły w pełni do głosu w latach 1919–1929, podczas pracy w Wilnie¹¹. Dla F. Konecznego cywilizacja jest naczelnym podmiotem dziejów¹². Badaniu jego natury polski historiozof poświęcił dwie ostatnie dekady życia.

Modelem ułatwiającym wyznaczenie dominujących w danej cywilizacji wartości jest według Konecznego tzw. „pięciomian bytu” (*quincunx*¹³). Ten zbiór pięciu kategorii bytu człowieka: dobra, prawdy, zdrowia, dobrobytu i piękna¹⁴, obejmuje pięć sfer ludzkiej egzystencji: dobro – związane jest ze sferą moralności; prawda – jest dziedziną poznania przyrodzonego (wiedza) i nadprzyrodzonego

¹⁰ J. Skoczynski, *Koneczny. Teoria cywilizacji*, op. cit., s. 16–17.

¹¹ Wizytówką wileńskiej profesury F. Konecznego jest wspomiane już dwutomowe, historiozoficzne dzieło *Polskie Logos a Ethos*. Dokonuje w nim swoistej apoteozy cywilizacji łacińskiej, a wraz z nią tego jej fragmentu, jakim jest kultura polska. Koneczny już na początku pisze: „Myśl polska, wiedzona przez wieszczów narodowych na szczyty ludzkiego poznania, do najwspanialszych nawykła tam horyzontów” (F. Koneczny, *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, Tom I, op. cit., s. 3).

¹² „Metody życia zbiorowego różniczkują się cywilizacjami; czyli innymi słowy: Cywilizacja jest to metoda życia zbiorowego. Tak jest! Cywilizacja jest po prostu metodą” (F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, op. cit., s. 154) – pisał Koneczny w swoim *opus magnum*, w którym przedstawił po raz pierwszy w całości swoją teorię cywilizacji.

¹³ Termin wywodzi się od dwóch liczebników łacińskich: *quinque* („5”) i *uncia* („1/12”). Miary „5/12” używano w Rzymie m.in. na określenie jednostki monetarnej, przy podziale spadkowym, jako miary ciał sypkich i płynnych, stopy procentowej. Inny hipotetyczny rodowód nawiązuje do tytułu traktatu Stanisława Orzechowskiego (1515–1567), polskiego pisarza politycznego doby renesansu: *Quincunx, to jest wzór korony Polskiej...*, który ukazał się w 1564 (J. Skoczynski, *Koneczny. Teoria cywilizacji*, op. cit., s. 58.; por. R. Piotrowski, *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 39–40).

¹⁴ F. Koneczny, *O ład w historii. Z dodatkami o twórczości i wpływie Konecznego*, Wydawnictwo NORTOM, Wrocław 1999, s. 7.

(wiara); zdrowie – wyraża stosunek człowieka do własnej cielesności; dobrobyt – obejmuje dziedzinę gospodarki; piękno – odnosi się do sfery ludzkiej wrażliwości.

Dobro i prawda odnoszą się do wewnętrznej, duchowej strony człowieka, natomiast zdrowie i dobrobyt tworzą jego stronę zewnętrzną, związaną z cielesnością. Piękno jest kategorią wspólną, należy tak do sfery duchowej (piękno wewnętrzne) jak i cielesnej (piękno zewnętrzne). Znaczący filozof cywilizacji Robert Piotrowski w pracy *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacji* pisze o platońskich elementach w koncepcji konieczniańskiego „pięciokształtu życia”¹⁵: „„Wartości duchowe” to wszak triada Dobra, Prawdy i Piękna. Ośrodkiem geometrycznej struktury pięciomianu jest Dobro.”¹⁶ Zdaniem Konecznego – pisał o tym w pracy *O ład w historii* – „Nie zdoła nikt wymyślić niczego ludzkiego, co nie mieściłoby się w tym pięciokształcie życia”¹⁷.

Wspomniane kategorie pozostają ze sobą w ścisłym związku, stanowią całość, w obrębie której cielesność nie jest przeciwieństwem duchowości, lecz jej dopełnieniem. Z takiego ujęcia bierze się postulat dbałości o wszystkie sfery życia, przy założeniu prymatu czynnika duchowego (w pięciomianie bytu Konecznego istnieje hierarchia).

Pięciomian bytu był dla Feliksa Konecznego kryterium oceny cywilizacji. W życiu zbiorowym liczy się: obecność tych pięciu kategorii lub ich brak, wyższy lub niższy stopień ich rozwoju, proporcje między nimi czy miejsce w hierarchii. Składniki pięciokształtu życia obiektywizują się w różnych formach zbiorowej działalności człowieka – w nauce, religii, etyce, sztuce¹⁸.

Zdaniem F. Konecznego: „Pełnia cywilizacyj polega na tym, że społeczeństwo posiada taki ustrój życia zbiorowego, prywatnego (tj. rodzinnego) i publicznego, społecznego i państwowego, takie urządzenia materialne, tudzież taki system moralno-intelektualny, iż wszystkie dziedziny życia, uczuć, myśli i czynów tworzą zestroje o jednolitym umiarze, konsekwentne w zespole swych idei i czynów”¹⁹.

¹⁵ Koneczny poza terminem *quincunx* posługiwał się głównie innymi określeniami: „pięć kategorii życia”, „pięć kategorii bytowania ludzkiego”, czy „pięć kategorii bytu” (Zob. F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, op. cit., s. 240).

¹⁶ R. Piotrowski, *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, op. cit., s. 41.

¹⁷ F. Koneczny, *O ład w historii. Z dodatkami o twórczości i wpływie Konecznego*, op. cit., s. 8.

¹⁸ J. Skoczyński, *Koneczny. Teoria cywilizacji*, op. cit., s. 59.

¹⁹ F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, op. cit., s. 155.

Zaburzenia pięciokształtu życia (*quincunxa*) zbiorowej egzystencji sprawiają, że egzystencja staje się niepełną, a cywilizacja defektywną²⁰.

W dziele *O wielości cywilizacji* F. Koneczny pisał: „Nie ma takiego przejawu życia, któryby nie pozostawał w jakimś stosunku do którejs z tych kategorii, częściej do dwóch i więcej. Należy tu każdy fakt i każdy pogląd”²¹.

„Żywe” cywilizacje Konecznego

Współcześnie według krakowskiego polihistora istnieje siedem wielkich zrzeszeń, z których cztery są pochodzenia starożytnego – to cywilizacje: bramińska, chińska, żydowska i turańska, trzy zaś są nowożytne – cywilizacje: arabska, bizantyjska i łacińska²².

Cywilizacja turańska jest jednym z tych organizmów, które powstały na podstawie ustroju rodowego²³ (ustrój rodowy to cecha czterech cywilizacji: bramińskiej, chińskiej, turańskiej i arabskiej).

Cywilizacja turańska F. Konecznego

Termin „turanizm” wywodzi się z perskiego słowa „turan”, którym określano region Azji Środkowej²⁴.

Zdaniem Feliksa Konecznego – „Cztery są zasadnicze cechy cywilizacji turańskiej: lokalizm religijny (w przeciwieństwie do uniwersalności), militarystyka orga-

²⁰ J. Skoczyński, *Koneczny. Teoria cywilizacji*, op. cit., s. 59.

²¹ F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, op. cit., s. 134–135.

²² Cywilizacje Koneczny charakteryzował posługując się takimi kryteriami jak: defektywność danej cywilizacji, stosunek do religii, panujący ustrój małżeński, występowanie ustroju rodowego czy wyemancypowanie się rodziny, poziom rozwoju społecznego, stosunek prawa prywatnego do prawa publicznego, relacja między społeczeństwem a instytucją państwa, narodowość, kastowość, antropolatria władzy, obecność idei wybraństwa, waga etyki w życiu publicznym, supremacja sił fizycznych czy duchowych, chronometria, stopień opanowania czasu. (Zob. R. Piotrowski, *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, op. cit., s. 106–107.)

²³ Dla Konecznego synonimem cywilizacji pierwotnej jest ród. Jest on zrzeszeniem rodzin „wywodzących się od wspólnego przodka, i pozostających pod wspólną władzą tego protoplasty” (F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, op. cit., s. 77).

²⁴ F. Koneczny, *Napór Orientu na Zachód*, op. cit., s. 7.

nizacji społecznej, państwowość oparta na prawie prywatnym, brak pojęcia narodowości.”²⁵

Cywilizacja turańska (stepowa) ma swoją kolebkę w Azji Północno-wschodniej. Swoje wpływy rozszerzyła jednak na Azję Centralną, Moskwę i Ruś. Jej cechą charakterystyczną jest życie obozowe²⁶. W pracy *Rozwój moralności* Koneczny pisze, iż turańska cywilizacja „wyprowadza całe życie publiczne z władzy obozowej i jest ono zasadniczo bezetyczne”²⁷. Koncentruje się ono wokół osoby wodza, który jest „półbogiem”, panem życia i śmierci²⁸. Według wiarygodnej relacji twórcza imperium mongolskiego Czyngis-chan (1162–1227) miał się wyrazić: „Największą radość czuję, rozlewając krew moich wrogów i łyżę ich kobiet”²⁹.

W cywilizacji turańskiej kaprysy wodza zastępują prawo. Według Feliksa Konecznego władca „jest właścicielem całego państwa, wszystkich i wszystkiego, a cała ludność znajduje się u niego w niewoli. Może on, o ile jego łaska, dopuścić innych do jakiejś formy własności i do wolności osobistej, lecz jedno i drugie zawsze tylko do odwołania. To właśnie stanowi cechę tej cywilizacji.”³⁰ Ludy tej cywilizacji to pułki wojowników, których racją istnienia są wojna i podboje. W czasach pokoju ludy cywilizacji turańskiej popadają w marazm i bezwład.

Podstawę porządku społecznego takiej cywilizacji stanowi zasada nadrzędności czynnika ekonomicznego. Na pierwszy plan wysuwa się agresywna walka o byt. Konsekwencją tego jest militarna organizacja społeczeństwa, z naczelną zasadą bezwzględного posłuszeństwa wobec jednoosobowego władcy i jego mandatariuszy – obejmuje ona wszelkie dziedziny życia. Według cybernetyka społecznego Józefa Kosseckiego turańczycy potrafią słuchać rozkazów (i wykonują je), ale mają problem z samodzielnym myśleniem i decydowaniem, ich motywa-

²⁵ F. Koneczny, *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, Tom II, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań–Warszawa 1921, s. 30.

²⁶ „W turańskiej organizacji społecznej całe społeczeństwo jest obozem, a wojna uważana jest za najgodniejszy sposób zarobkowania.” (Ibidem, s. 31.)

²⁷ F. Koneczny, *Rozwój moralności*, Wydawnictwo Antyk – Marcin Dybowski, Komorów 1997, s. 25.

²⁸ Gdy Mongołowie wybierali Czyngis-chana na najwyższego wodza wypowiedać mieli słowa przysięgi: „Jeśli w dniu bitwy przekroczymy twoje rozkazy, pozabaw nas naszych dóbr i naszych kobiet, spraw, by spadły na ziemię nasze czarne głowy. Jeśli w czas pokoju zerwiemy układ, wynaj nas na pustynię, z dala od naszych!” (R. Grousset, *Le Conquérant du monde*, Albin Michel, 1944, cyt. w: J. Mathiex, *Wielkie cywilizacje. Rozkwit i upadek imperiów*, Świat Książki, Warszawa 2008, s. 326.)

²⁹ F. Fernández-Armesto, *Cywilizacje. Kultura, ambicje i przekształcanie natury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 96.

³⁰ F. Koneczny, *O cywilizację łacińską*, Wydawnictwo ONION s.c., Gliwice 1999, s. 55.

cje koncentrują się wokół kategorii dobrobytu i zdrowia – niewątpliwie mają charakter witalny³¹.

Cywilizacja turańska – współczesna egzemplifikacja

Współcześnie cywilizacja turańska w zbliżonej do opisu Feliksa Konecznego formie występuje w Rosji. Jednowładztwo jest w tym aspirującym do statusu supermocarstwa kraju – normą. Nie ma większego znaczenia czy jest to chan, car, pierwszy sekretarz czy prezydent – i tak zdaniem politologa Stanisława Biełkowskiego większość Rosjan widzi w prezydencie Władimirze Putinie po prostu cara³². Przywódcę się akceptuje i kocha, a jego władza nie ma granic. W pracy *Rozwój moralności* Feliks Koneczny o takim typie cywilizacji pisał: „Samowola władcy jedynym źródłem prawa, a kto go usunie mieczem, stryczkiem, czy trucizną, ma prawo stać się władcą... takim samym.”³³

Historycznie – jak zauważa Jerzy Kłoczowski – moskiewskie państwo „formowało się w XIII–XV w. w kręgu wpływów kultury bizantyńskiej i do końca XV w. pozostawało pod zwierzchnictwem mongolskim. W XVI w. wielki książę moskiewski przybiera tytuł cara Rosji z atrybutami cesarza Bizancjum. Car ma pełną władzę, z której w początkach XVIII w. skorzystał Piotr Wielki, przeprowadzając zakrojoną na wielką skalę modernizację państwa – z silną armią włącznie – według wzorców zachodnich.”³⁴

Współcześnie z nostalgią wspomina się w Rosji nie tylko Piotra Wielkiego, ale także genseka Stalina. Na początku 2013 r. – pisze Maciej Jastrzębski w książce *Matrioszka Rosja i Jastrząb* – Władimir Putin „zorganizował uroczyste obchody 70. rocznicy zwycięskiej bitwy pod Stalingradem. Obecnie to znane z historii II wojny światowej miasto nazywa się Wołgograd, jednak na czas obchodów przywrócono mu starą nazwę. Na ulice Wołgogradu wyjechały zatem autobusy z portretami Józefa Stalina, a rosyjscy senatorowie zapowiedzieli, że miasto na stałe odzyska dawne imię.”³⁵ Władimir Putin przywrócił też elitarnej jednostce Wojsk

³¹ Por. J. Kossecki, *Podstawy nauki porównawczej o cywilizacjach*, Wydział Zarządzania i Administracji Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. J. Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 1996, s. 123–124.

³² J. Prus, *Gazprom Władimira Putina jest jak Piotrowa flota*, „Dziennik”, Nr 105 (622), Wtorek 6.05.2008, s. 12.

³³ F. Koneczny, *Rozwój moralności*, op. cit., s. 207.

³⁴ J. Kłoczowski, *Nasza tysiącletnia Europa*, Świat Książki, Warszawa 2010, s. 119.

³⁵ M. Jastrzębski, *Matrioszka Rosja i Jastrząb*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2013, s. 254.

Wewnętrznych MSW odpowiadającej za ochronę porządku publicznego w Moskwie imię Feliksa Dzierżyńskiego³⁶.

Wódz w cywilizacji turańskiego typu jest kochany, ale nie bezwarunkowo – musi być zwycięski. Turańczycy nie akceptują przywódcy ponoszącego porażki. Musi on stale udowadniać, że jego władztwo i wpływy rosną. Stąd nacisk na Białoruś i Ukrainę – państwa, które Rosja utraciła w okresie ‘smuty’ za rządów Gorbaczowa i Jelcyna³⁷, realizowany poprzez uzależnianie ich od dostaw rosyjskiej ropy i gazu. Panowania zwycięskiego władcy się nie kontestuje. A jeżeli już – to zwykle źle się to dla oponentów kończy.

W połowie 2013 roku prawie 60 proc. Rosjan uważało, że tylko Władimir Putin „może kierować krajem; alternatywy dla niego nie ma”³⁸. W styczniu 2014 r. zadowolonych z polityki prowadzonej przez W. Putina było 65 proc. ankietowanych Rosjan. Po aneksji Krymu poparcie ludności Federacji Rosyjskiej dla polityki prowadzonej przez W. Putina wzrosło do 83 proc. (w marcu 2014 r. – bezpośrednio po aneksji Krymu wynosiło 72 proc.). Tak przynajmniej wynika z sondaży przeprowadzonego w maju 2014 r. przez niezależne Centrum Jurija Lewady. Od początku 2014 roku poparcie dla prezydenta Rosji wzrosło zatem o prawie 20 procent. Centrum Lewady odnotowało także wzrost poparcia dla premiera Federacji Rosyjskiej Dmitrija Miedwiediewa. W styczniu 2014 r. notowania szefa rządu były na poziomie 48 proc., w maju przekroczyły 65 procent. Dodatkowo aż 60 proc. Rosjan było wówczas przekonanych, że ten polityczny tandem dba o rozwój kraju i prowadzi Rosję we właściwym kierunku³⁹.

Pod koniec 2014 r. poparcie dla prezydenta deklarowało ciągle ponad 80 procent Rosjan. W przeprowadzonym w grudniu 2014 r. przez Centrum Lewady sondażu, większość ankietowanych – 57 proc., uznała, że Władimir Putin zasługuje na tytuł Człowieka Roku. Zwyciężył w tym plebiscycie wówczas szesnasty raz z rzędu – w 2015 r. siedemnasty raz – z poparciem 56 proc.⁴⁰. Władimir Żyrynow-

³⁶ *Krótko*, „Niedziela”, Nr 40, 5 października 2014, s. 5.

³⁷ Własność państwowa stała się wówczas własnością prywatną oligarchów. Na szczęście pojawił się wybawiciel Putin. „Car” powrócił, wywłaszczył oligarchów (a niektórych także uwięził *vide* przypadek Chodorkowskiego) i Rosja mogła wrócić do turańskiej normalności. (Zob. M. Giertych, *Wojna cywilizacji w Europie*, http://opoka.giertych.pl/ksiazka2_POL.pdf, s. 16, 02.03.2015.)

³⁸ W. Radziwinowicz, *Crème de la Kreml. 172 opowieści o Rosji*, Agora SA, Warszawa 2016, s. 68.

³⁹ 83 procent Rosjan popiera Putina, <http://www.polskieradio.pl/78/1227/Artyku-1/1138451,83-procent-Rosjan-popiera-Putina>, 29.05.2014.

⁴⁰ Władimir Putin został „Człowiekiem Roku” w Rosji, <https://wiadomosci.wp.pl/wladimir-putin-zostal-czlowiekiem-roku-w-rosji-6027696064258689a>, 28.11.2017.

ski, który uplasował się w 2014 r. na drugim miejscu, uzyskał poparcie zaledwie 4 proc. Rosjan. Trzeci na liście – minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow został wskazany przez 3 proc. ankietowanych, natomiast na premiera Dimitrija Miedwediewa zagłosowało zaledwie 2 proc. obywateli Federacji Rosyjskiej⁴¹.

W sondażu zaufania i poparcia dla polityków rosyjskich z sierpnia 2017 r. Putin znów „zgarnął wszystko”. *Russia Today* na swojej stronie internetowej opublikowała wyniki sondażu, z którego ma wynikać, że „prezydenta Rosji Władimira Putina popiera ponad 83 proc. Rosjan”⁴². Premier Rosji Dimitrij Miedwediew uzyskał w tym sondażu poparcie 52 proc. badanych.

W państwie z rozbudowanym turańskim komponentem cywilizacyjnym podczas wyborów obywatele (a może „poddani”) głosują tak jak sugerują rządzący – jak „nakazuje im władca”, opozycja jest miażdżona⁴³. Przekonał się o tym Michał Chodorkowski uważany za „osobistego wroga” Władimira Putina, szyjący do niedawna kombinezony robocze w kolonii karnej w Krasnokamieńsku przy granicy z Mongolią, ponad 6 tys. km od Moskwy. Oczywiście jeśli akurat nie siedział w karcerze za picie herbaty w niedozwolonym miejscu lub nie przebywał w więziennym szpitalu po „przypadkowym” okaleczeniu przez współwięźnia⁴⁴. Ten był szef koncernu naftowego Jukos i niegdyś najbogatszy Rosjanin (dzisiaj jest nim Władimir Putin, którego majątek szacuje się na 200 mld dolarów, co czyni go przy okazji najbogatszym człowiekiem na świecie) „w 2003 r. został skazany na blisko 11 lat kolonii karnej za domniemane przestępstwa gospodarcze, w tym pranie brudnych pieniędzy. Wyszedł na wolność w grudniu 2013 roku po ułaskawieniu przez Putina i od tego czasu przebywa za granicą. Biznesmen twierdzi, że stawiane mu zarzuty były politycznie umotywowane.”⁴⁵ Chodorkowski prawdopodobnie został uwolniony po to, by przed olimpiadą w Soczi Kreml zyskał w oczach Zachodu. Putin prawdopodobnie obawiał się bojkotu igrzysk.

⁴¹ J. Przybylski, *Putin walczy o przetrwanie*, „Do Rzeczy”, Nr 2/101, 5–11 stycznia 2015, s. 76.

⁴² *Putin „zgarnął wszystko”. Pojawił się nowy sondaż zaufania i poparcia dla polityków*, <https://www.wprost.pl/swiat/10068593/Putin-zgarnal-wszystko-Pojawil-sie-nowy-sondaz-zaufania-i-poparcia-dla-politykow.html>, 28.11.2017.

⁴³ Por. M. Giertych, *Wojna cywilizacji w Europie*, op. cit., s. 16.

⁴⁴ M. Wojciechowski, *Chodorkowski okaleczony w łagrze*, „Gazeta Wyborcza”, Nr 91.5099, wtorek 18 kwietnia 2006, s. 11.

⁴⁵ PAP, *W. Brytania. Chodorkowski odradza UE dalsze sankcje wobec Rosji*, http://wyborcza.pl/1,91446,16009010,W__Brytania__Chodorkowski_odradza_UE_dalsze_sankcje.html, 29.05.2014.

Wiele wskazuje na to, iż rzeczywistym powodem uwięzienia były wyartykułowane ambicje polityczne M. Chodorkowskiego. Zwolennicy oligarchy utrzymują, że skazano go, ponieważ prezydent Putin chciał się pozbyć rywala politycznego⁴⁶. Chodorkowski finansując opozycję rzucił wyzwanie Kremlowi, miał też inną niż władza wizję rozwoju rosyjskiej energetyki. Nie pomógł wówczas nawet apel do prezydenta USA oraz kilkunastu premierów i prezydentów (w tym Polski), który podpisało 23 rosyjskich naukowców i polityków – m.in. działaczy walczących o prawa człowieka skupionych w moskiewskiej Grupie Helsińskiej. Według sygnatariuszy petycji „jedną z głównych przyczyn eskalacji antydemokratycznych działań władz Rosji jest niekonsekwencja i słaba reakcja zachodnich rządów”⁴⁷. Zdaniem Lwa Ponomariowa – jednego z sygnatariuszy – problem polega na tym, że „Zachód przedkłada wartość stosunków gospodarczych nad ochronę praw człowieka w Rosji”⁴⁸.

Michaił Chodorkowski jednak przeżył. Borys Niemcow, działacz demokratyczny i lider opozycji rosyjskiej, niegdyś wicepremier Rosji (1997–1998 w rządach Wiktora Czernomyrdina i Siergieja Kirijenki), największy krytyk Putina, został zamordowany 27 lutego 2015 r. na Wielkim Moskworeckim Moście, pod murami Kremla, dokładnie w rocznicę aneksji Krymu⁴⁹. Ustalenie zleceniodawców mordu, w Rosji okazało się niemożliwe.

Dokonując w 2014 r. aneksji Krymu Władimir Putin starał się być może – w zgodzie z turańskim paradygmatem – udowodnić, że jest wodzem zwycięskim. Pytanie – gdzie Putina doprowadzi testowanie na Ukrainie nowego rodzaju konfliktu. Chodzi oczywiście o model wojny nazywany „hybrydowym”⁵⁰. Tu pojawia się pole do popisu dla „separatystów” z Doniecka i Ługańska oraz działań „zielonych ludzików” znanych z Krymu – hybryd będących czymś pomiędzy żołnierzami i terrorystami. Czy czeka Ukrainę długotrwała wojna nieliniarna, pełzająca i permanentna? Wiele niestety na to wskazuje.

Dochodzi to tego rosyjskie oddziaływanie propagandowe mające na celu pozyskanie przychylności opinii międzynarodowej. Zdaniem Piotra Semki, w Pol-

⁴⁶ Rosja. Chodorkowski szyje, „Gazeta Wyborcza”, Nr 280.4983, piątek 2 grudnia 2005, s. 13.

⁴⁷ T. Bielecki, *Nie milczcie, gdy w Rosji łamane są prawa człowieka!*, „Gazeta Wyborcza”, Nr 268.4971, Piątek 18 listopada 2005, s. 14.

⁴⁸ Ibidem

⁴⁹ W.Radziwinowicz, *Tak zginął Borys Niemcow*, http://wyborcza.pl/1,75477,17497897,Tak_zginal_Borys_Niemcow.html, 02.03.2015.

⁵⁰ Ekspersi wojną hybrydową nazywają „pomieszanie konfliktu konwencjonalnego z wojną partyzancką”. (Ł. Wójcik, *Wojna typu zgaduj-zgadula*, „Polityka”, Nr 20 (2958), 14.05–20.05.2014, s. 17.)

sce „Moskwa będzie się posługiwać zarówno pacyfistyczną lewicą, jak i rusorealistyczną prawicą. (...) w przypadku tej ostatniej motyw wspólnej z Rosją obrony chrześcijańskich wartości czy walki z homolobby może być chwytliwy bardziej, niż nam się dzisiaj wydaje. (...) Imperium rosyjskie planuje swoje operacje socjotechniczne na lata”⁵¹. Moim zdaniem – operacje dezinformacyjne wykorzystujące odpowiednio przygotowanych „agentów wpływu” oraz wzmacniające i upowszechniające ich narrację „pułda rezonansowe”, mogą być (i pewnie są) planowane (i to w wielu wariantach) nawet na dwie, trzy dekady do przodu.

Alain Besançon, francuski politolog i sowietolog – pisząc o kryzysie ukraińskim przewiduje, iż scenariusz w ramach, którego wojska rosyjskie wchodzą na terytorium wschodniej Ukrainy jest jak najbardziej wyobrażalny. A. Besançon twierdzi, że: „Rosja chce Ukrainy. Wgryzła się w nią jak pitbul i za nic jej nie puści. Nie sposób jednak powiedzieć, jak będzie wyglądał kolejny ruch tego pitbula. Putin to dyktator, nacjonalista i imperialista. Już nam to pokazał.”⁵²

Coś może być na rzeczy. Federacja Rosyjska dokonała już przecież – jak pisze Bartosz T. Wieliński – „aneksji Krymu, podpaliła wschodnią Ukrainę, wspierani przez nią rebelianci zestrzelili malezyjskiego boeinga, zabijając 298 osób”⁵³. Anders Fogh Rasmussen, podczas szczytu Paktu Północnoatlantyckiego w Newport w Walii we wrześniu 2014 r. powiedział wprost, że to Rosja atakuje Ukrainę, był wówczas szefem NATO⁵⁴.

Znacznie dalej w swojej analizie poszedł Krzysztof Jasiewicz (historyk, politolog i ekonomista) pisząc: „Na naszych oczach zaczęła się III wojna światowa. Prawie niezauważalnie. Jeszcze nie potrafimy ustalić dokładnej daty jej wybuchu. Może to aneksja Krymu, może „powstanie” w Ługańsku i innych miastach wschodniej Ukrainy, może zestrzelenie malezyjskiego boeinga.”⁵⁵ Zdaniem K. Jasiewicza – Putin chce w ten sposób odbudować dawną strefę wpływów by osiągnąć status supermocarstwa.

W podobnym tonie wypowiada się Bronisław Wildstein, dla którego Władimir Putin odwołuje się jednocześnie do dwóch tradycji: sowieckiej i carskiej. Za-

⁵¹ P. Semka, *Rosja kusi prawicę*, „Do Rzeczy”, Nr 22/070, 26 maja – 1 czerwca 2014, s. 31.

⁵² A. Besançon, *Chciałbym nowej zimnej wojny*, „Do Rzeczy”, Nr 22/070, 26 maja – 1 czerwca 2014, s. 73.

⁵³ B. T. Wieliński, *Po to właśnie jest NATO*, „Gazeta Wyborcza”, Nr 206.8238, Piątek 5 września 2014, s. 2.

⁵⁴ T. Bielecki, *Sankcje tak, broń nie*, „Gazeta Wyborcza”, Nr 206.8238, Piątek 5 września 2014, s. 1.

⁵⁵ K. Jasiewicz, *Jak wygrać III wojnę światową*, „Do Rzeczy”, Nr 39/087, 22–26 września 2014, s. 58.

uważa on także, iż kremlowscy stratedzy wprost piszą o potrzebie „finlandyzacji limitrofu”, czyli odebraniu suwerenności państwom, które graniczą z Rosją od zachodu. Według Wildsteina „plan restytucji imperium już postępuje. Przebiega ona na różnych poziomach niemal od momentu przejścia władzy przez Putina.”⁵⁶ Warto w tym miejscu zauważyć, że plan modernizacji armii rosyjskiej, do 2020 r. ma doprowadzić do dwukrotnego zwiększenia wydatków – docelowo Rosja ma na wojsko wydawać 4 proc. PKB, proporcjonalnie tyle co USA.

Dzisiejsza Rosja jest specyficzną mieszanką turańszczyzny i bizantynizmu, na co nakłada się jeszcze dziedzictwo komunizmu. To sprawia, że łatwo o wspomniany przez Feliksa Konecznego „kołobłąd historyczny” – stan (jak pisze Grzegorz Kucharczyk za F. Konecznym), w którym „wszelka mieszanka cywilizacyjna obija się o rozmaite kierunki, to w tę stronę, to w ową”, w sytuacji, gdy „duch ludzki bezkierunkowym zostać nie może.”⁵⁷

Współczesna Rosja buduje swoją tożsamość duchową i kulturową na swego rodzaju hybrydzie zawierającej w sobie dziedzictwo komunizmu i tradycje rosyjskiego prawosławia. Symbolicznym wyrazem tego eksperymentu jest z jednej strony mauzoleum Lenina (1870–1924), który skąpał Rosję we krwi – jednego z największych ludobójców XX w., oraz odbudowanie wielkim nakładem sił i środków soboru Chrystusa Zbawiciela, który zburzono w latach 30., a został ponownie konsekrowany w roku 2000. W samej Moskwie jest ponad 80 pomników przywódcy bolszewików. Na wschodniej Ukrainie w obwodzie ługańskim w 2008 r., z okazji kolejnej rocznicy urodzin „wodza rewolucji”, zostały postawione dwa nowe. Zdaniem Grzegorza Kucharczyka cywilizacyjne miotanie się („kołobłąd”) i hybrydowość współczesnej Rosji są wypadkową strategicznego wyboru, jakiego dokonał Putin na początku swoich rządów – żadnych rozliczeń z okresem komunizmu, ważenia win, wskazywania na ofiary i katów. W efekcie tak ofiary systemu, jak i ludobójca Lenin, który próbował wymazać chrześcijańską tożsamość, należą do „tradycyjnych wartości” współczesnej Rosji⁵⁸.

⁵⁶ B. Wildstein, *Jestem Polakiem, pomagam Ukrainie*, „Do Rzeczy”, Nr 40/088, 29 września – 5 października 2014, s. 18.

⁵⁷ G. Kucharczyk, *Rosja – brak „logicznego sumienia”*, „Do Rzeczy”, Nr 22/070, 26 maja – 1 czerwca 2014, s. 70. (Feliks Koneczny analizując stan europejskiej cywilizacji po I wojnie światowej, naznaczonej z jednej strony kataklizmem rewolucji bolszewickiej, z drugiej ekspansją narodowego socjalizmu w Niemczech, odkrył w tych dwóch zjawiskach nową jakość. Nazwał ją „kołobłądem historycznym”. – Ibidem)

⁵⁸ Ibidem, s. 70–71.

Według Feliksa Konecznego cechą cywilizacji turańskiej (podobnie jak brańskiej, chińskiej i arabskiej) jest monizm prawny (wywodzi się on z ustroju rodowego, prawo prywatne było starsze od prawa publicznego, zwykle było ustanawiane przez głowę rodu, wodza lub władcę – w ten sposób stawało się prawem publicznym, państwowym) oraz „antropolatryczne pojęcie państwa”, związane z boską czcią jakiej domagała się osoba panująca lub jej namiestnicy (tendencja ta była w niektórych cywilizacjach wzmacniana przez czynnik religijny). W efekcie nakazy państwa zawsze uznawane są za mądre i moralne⁵⁹. Jak to się ma do Rosji? Zdaniem Mariusza Muszyńskiego i Krzysztofa Raka „Rosjanie są przekonani, że ich państwo jest święte i ma wielką misję do spełnienia. To swoisty rodzaj politycznej teodycei. Państwo jest dla Rosjan jak Bóg, który z zasady może robić tylko rzeczy dobre. (...) W Rosji nastąpił także mariaż władzy z Cerkwią, a zinstrumentalizowana religia znów spaja społeczeństwo, wypełniając pustkę po komunistycznej ideologii. Wszystko dla przypomnienia dawnej wielkości Rosji i uzasadnienia mocarstwowych ambicji.”⁶⁰

Podobnie i Maciej Jastrzębski zwraca uwagę, że zarówno Władimir Putin jak Dimitrij Miedwiediew „deklarują, że są wyznawcami prawosławia. Pojawiły się nawet opinie, że wykorzystują pozycję Cerkwi do umacniania swojej władzy”⁶¹.

Zakończenie

Na koniec krótki cytat. Jeden z bohaterów powieści *Montaż* Władimira Wołkowa⁶² – generał-pułkownik Abdurachmanow Mohamed Mohamedowicz (Uzbek) – dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, dwukrotny kawaler Orderu Lenina, odznaczony orderem Czerwonego Sztandaru, orderem Wojny Patriotycznej, in-

⁵⁹ Feliks Koneczny pisze: „zawsze bowiem moralnemi i mądrymi są nakazy państwa! Niemoralnie byłoby powątpiewać o tem! (...) władza państwowa decyduje o tem, co rozumne i moralne” (F. Koneczny, *O wielości cywilizacyj*, op. cit., s. 299.)

⁶⁰ M. Muszyński, K. Rak, *Dyplomacja naiwnych. Polski rząd nie rozumie Rosji*, „Wprost”, Nr 10, 9 marca 2008, s. 36–37.

⁶¹ M. Jastrzębski, *Matrioszka Rosja i Jastrząb*, op. cit., s. 228. (Zdaniem M. Jastrzębskiego faworyzowanie przez Kreml prawosławnego duchowieństwa nie powinno dziwić. Rosja od wieków utożsamiana jest z prawosławiem. W 2012 r. fundacja Opinia Publiczna przeprowadziła badania, które wykazały, że w 143 milionowym państwie prawie 60 mln osób deklaruje przynależność do Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. – Ibidem)

⁶² Vladimir Volkoff (1932–2005) – pisarz francuski pochodzący z rodziny emigrantów rosyjskich, profesor Uniwersytetu w Liège. Specjalizował się w teorii dezinformacji i propagandy. Za powieść *Le Montage* (1982) otrzymał Nagrodę Akademii Francuskiej.

sygniami honorowego czekisty oraz co chyba najistotniejsze – należący do arcyelitarnego grona „czapek-niewidek” sterujących przebiegiem procesów społeczno-politycznych w ZSRR (oczywiście jeżeli takowe gremium w Związku Radzieckim w ogóle istniało) – tuż przed swoją śmiercią (dodajmy – zgon miał charakter naturalny – co w tym gronie nie było regułą) – rzekł do innego czekisty – generała-porucznika Jakuba Mojsiejewicza Pitmana (Żyda): „Anglicy nie myślą się: wystarczy poskrobać Rosjanina, wyjdzie spod niego Tatar. Ale także i Żyd. I Bałt. I Polaczek. I Rosja będzie się tak długo skrobać, póki jej mieszanka nie będzie doskonała.”⁶³

Bibliografia

- 83 procent Rosjan popiera Putina, <http://www.polskieradio.pl/78/1227/Artykul/1138451,83-procent-Rosjan-popiera-Putina>, 29.05.2014.
- Besançon A., *Chciałbym nowej zimnej wojny*, „Do Rzeczy”, Nr 22/070, 26 maja – 1 czerwca 2014.
- Bielecki T., *Nie milczcie, gdy w Rosji łamane są prawa człowieka!*, „Gazeta Wyborcza”, Nr 268.4971, Piątek 18 listopada 2005.
- Bielecki T., *Sankcje tak, broń nie*, „Gazeta Wyborcza”, Nr 206.8238, Piątek 5 września 2014.
- Fernández-Armesto F., *Cywilizacje. Kultura, ambicje i przekształcanie natury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Giertych M., *Wojna cywilizacji w Europie*, http://opoka.giertych.pl/ksiazka2_POL.pdf, 02.03.2015.
- Grousset R., *Le Conquérant du monde*, Albin Michel, 1944.
- Jasiewicz K., *Jak wygrać III wojnę światową*, „Do Rzeczy”, Nr 39/087, 22–26 września 2014.
- Jastrzębski M., *Matrioszka Rosja i Jastrząb*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2013.
- Kłoczowski J., *Nasza tysiącletnia Europa*, Świat Książki, Warszawa 2010.
- Koneczny F., *Napór Orientu na Zachód*, Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2016.
- Koneczny F., *O cywilizację łańską*, Wydawnictwo ONION s.c., Gliwice 1999.
- Koneczny F., *O ład w historii. Z dodatkami o twórczości i wpływie Konecznego*, Wydawnictwo NORTOM, Wrocław 1999.
- Koneczny F., *O wielości cywilizacyj*, Wydawnictwo WAM, Księży Jezuici, Kraków 1996.
- Koneczny F., *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, Tom I, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań – Warszawa 1921.
- Koneczny F., *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, Tom II, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań – Warszawa 1921.

⁶³ W. Wołkow, *Montaż*, Wydawnictwo CDN, Warszawa 1990, s. 167.

- Koneczny F., *Rozwój moralności*, Wydawnictwo Antyk – Marcin Dybowski, Komorów 1997.
- Kossecki J., *Podstawy nauki porównawczej o cywilizacjach*, Wydział Zarządzania i Administracji Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. J. Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 1996.
- Krótko, „Niedziela”, Nr 40, 5 października 2014.
- Kucharczyk G., *Rosja – brak „logicznego sumienia”*, „Do Rzeczy”, Nr 22/070, 26 maja – 1 czerwca 2014.
- Mathieux J., *Wielkie cywilizacje. Rozkwit i upadek imperiów*, Świat Książki, Warszawa 2008.
- Muszyński M., Rak K., *Dyplomacja naiwnych. Polski rząd nie rozumie Rosji*, „Wprost”, Nr 10, 9 marca 2008.
- PAP, *W. Brytania. Chodorkowski odradza UE dalsze sankcje wobec Rosji*, http://wyborcza.pl/1,91446,16009010,W__Brytania__Chodorkowski_odradza_UE_dalsze_sankcje.html, 29.05.2014.
- Piotrowski R., *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003.
- Prus J., *Gazprom Władimira Putina jest jak Piotrowa flota*, „Dziennik”, Nr 105 (622), Wtorek 6.05.2008.
- Przybylski J., *Putin walczy o przetrwanie*, „Do Rzeczy”, Nr 2/101, 5–11 stycznia 2015.
- Putin „zgarął wszystko”. Pojawił się nowy sondaż zaufania i poparcia dla polityków*, <https://www.wprost.pl/swiat/10068593/Putin-zgarnal-wszystko-Pojawil-sie-nowy-sondaz-zaufania-i-poparcia-dla-politykow.html>, 28.11.2017.
- Radziwinowicz W., *Crème de la Kreml. 172 opowieści o Rosji*, Agora SA, Warszawa 2016.
- Radziwinowicz W., *Tak zginał Borys Niemcow*, http://wyborcza.pl/1,75477,17497897,Tak_zginal_Borys_Niemcow.html, 02.03.2015.
- Rosja. Chodorkowski szyje*, „Gazeta Wyborcza”, Nr 280.4983, piątek 2 grudnia 2005.
- Semka P., *Rosja kusi prawicę*, „Do Rzeczy”, Nr 22/070, 26 maja – 1 czerwca 2014.
- Skoczyński J., *Koneczny. Teoria cywilizacji*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2003.
- Wielński B. T., *Po to właśnie jest NATO*, „Gazeta Wyborcza”, Nr 206.8238, Piątek 5 września 2014.
- Wildstein B., *Jestem Polakiem, pomagam Ukrainie*, „Do Rzeczy”, Nr 40/088, 29 września – 5 października 2014.
- Władimir Putin został „Człowiekiem Roku” w Rosji*, <https://wiadomosci.wp.pl/wladimir-putin-zostal-czlowiekiem-roku-w-rosji-6027696064258689a>, 28.11.2017.
- Wojciechowski M., *Chodorkowski okaleczony w łagrze*, „Gazeta Wyborcza”, Nr 91.5099, wtorek 18 kwietnia 2006.
- Wołkow W., *Montaż*, Wydawnictwo CDN, Warszawa 1990.
- Wójcik Ł., *Wojna typu zgaduj-zgadula*, „Polityka”, Nr 20 (2958), 14.05–20.05.2014.

Zamojski A., *Tożsamość cywilizacji europejskiej. Geneza, kompleks konstytuujący i kierunki transformacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2015.

**Feliks Koneczny's turan civilization –
theoretical assumptions and contemporary exemplification**

Abstract

The article explains the turan civilization. In a synthetic form, it outlines Feliks Koneczny's conception of *quincunx* and turan civilization. It also describes the peculiarity of Russia – contemporary exemplification of turan civilization. It concludes with an outlook of the leader's and the ordinary man's status in Russian Federation.

Keywords

Feliks Koneczny; turan civilization; *quincunx*; Russia; Wladimir Putin

Adres autora:

Prof. UJK, dr hab. Adam Zamojski
Zakład Cywilizacji Europejskiej
Instytut Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa
Wydział Prawa, Administracji i Zarządzania
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
25-406 Kielce, ul. Świętokrzyska 21B
e-mail: adam.zamojski@ujk.edu.pl